Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XVII. Kraków, dnia 31 marca 1934. Nr. 12.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

OKRES PRÓBNY PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO NIE WYKLUCZA WYNAGRODZENIA ZA CZAS ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH.

Czy pracownikowi umysłowemu, który powołany został na ćwiczenia wojskowe podczas trwania próbnego okresu umowy o pracę, należy się wynagrodzenie za czas ćwiczeń wojskowych, to pytanie miał do rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy.

Sąd Okręgowy oddalił pracownika, o jakim mowa z jego roszczeniem o wynagrodzenie za czas ćwiczeń wojskowych, znajdując, że przepisy rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych, nakazując w art. 19 wypłatę pracownikowi wynagrodzenia za czas powołania go na ćwiczenia wojskowe i zabraniając w art. 29 wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę podczas odbywania ćwiczeń wojskowych, — do pracowników, przyjętych tylko na okres próbny, zastosowania mieć nie mogą.

Sąd Najwyższy nie podzielił tego stanowiska, lecz uznał, że przepisy te nie wykluczają zastosowania ich do pracowników, przyjętych na okres próbny. Trudno też przypuścić, aby wykluczenie takie było zamiarem ustawodawcy. Niewątpliwym bowiem celem omawiających przepisów było ułatwienie pracownikom wykonania ich obowiązków względem Państwa, wypływających ze służby wojskowej, przez zabezpieczenie ich przed utratą pracy i zarobków wskutek wykonania tych obowiązków. Tak cel tych przepisów, jak i szczególna waga — powiada Sąd Najwyższy, — którą ustawodawca do nich przywiązuje, wskazują, że nie mogło być intencją ustawodawcy wykluczenie stosowania ich do takich umów o pracę, które zawarte zostały na okres próbny. Pracodawca jest zatem obowiązany do wypłacania pracownikowi, zatrudnionemu przez okres próbny, a powołanemu na ćwiczenia wojskowe, wynagrodzenie za czas tych ćwiczeń, nie dłuższy od trzech miesięcy, jeśli tylko termin zawartej umowy nie upłynął w tym okresie czasu. (Orzecz. Sądu Najwyższego z 11 czerwca 1933, Nr. I. C. 1960/32).

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVII. **Kraków, dnia 31 marca 1934** **Nr. 12.**

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce **40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki **60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście **60 groszy**
Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100**
Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**
Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 23**
Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Znamienne nastroje.

W chwili, gdy niniejszy numer oddajemy do rąk naszych Czytelników, w całym kraju daje się odczuć atmosfera przed - »prima aprillisowa". Oczywiście, że nie zamierzamy ani nastroju tego, ani też samego zwyczaju nadużywać dla poważnego tematu gospodarczego. Tak się jednak już dzieje na świecie, że na » prima aprillis" zapowiada się nastanie jakichś faktów, które są daremnie oczekiwane przez ludność w ciągu całego roku. Podczas wojny światowej takiemi żartami »prima aprillisowemi" były pogłoski, jakoby na 1-go kwietnia danego roku wojennego nastąpić miało zawieszenie broni i ludzkość otrzymałaby z takiem utęsknieniem oczekiwany pokój

W momencie najwyższego nasilenia światowego kryzysu gospodarczego, tematem żartów »prima aprillisowych" był oczywiście kryzys. Na 1-go kwietnia przepowiadano zwykle koniec kryzysu. Nietylko dlatego, że zazwyczaj wszystko zło ustępuje z nastaniem wiosny, ale także dlatego, ponieważ ten dzień nadaje się właśnie najlepiej do przepowiadania faktów, na które czeka się od dłuższego czasu. Jest truizmem, że przepowiednie »prima aprillisowe" stanowią z reguły »pia desideria", t. j. pobożne życzenia całego społeczeństwa.

Jaką pogłoskę puszczono na bieżący »prima aprillis"?

Otóż na 1-go kwietnia społeczeństwo polskie nie bawiło się pogłoską o rychłym końcu kryzysu, ani też o nowych zmianach konstytucyjnych, ani o rychłej stabilizacji dolara, ani wreszcie o zniesieniu barjer celnych między poszczególnemi państwami. Snać, że społeczeństwo polskie ma inne, głębsze jeszcze troski i tęsknoty, które aktualnością swoją i doniosłością przytłaczają wszystkie inne zagadnienia, uznawane przez narody całego świata za sprawy największej doniosłości.

Obecnie pogłoską »prima aprillisową" była zapowiedź gruntownej reorganizacji izb i urzędów skarbowych, zapowiedź złagodzenia ostrza podatkowego i przyznania daleko idących ulg przy płaceniu podatków.

W myśl tej pogłoski mieliby ustąpić ci naczelnicy urzędów skarbowych i prezesi izb skarbowych, którzy swą nadmierną gorliwością w ściąganiu podatków rujnują podatników, byleby przysporzyć jak najwięcej dochodów skarbowi państwa i zasłużyć sobie na awans, czy też na pochwałę władz przełożonych.

Pogłoskę tę podały wszystkie niemal pisma codzienne. Część z nich o kierunku prorządowym pospieszyła natychmiast z doniesieniem, że pogłoska ta nie odpowiada rzeczywistości i żadnej reorganizacji w systemie ściągania podatków nie będzie.

Cała ta sprawa jest bardzo charakterystyczna. Fakt, że pogłoska taka obiegła całą prasę polską, następnie fakt, że pisma podały tę pogłoskę jako pierwszorzędną sensację, którą całe społeczeństwo przyjmie z prawdziwem zadowoleniem, a wreszcie redakcja tej notatki, są oczywistemi dowodami, że **sprawa ściągania podatków jest w tej chwili najbardziej palącem i najnieznośniejszem zagadnieniem gospodarczo - społecznem w Polsce.** Na nic zdadzą się grube tomy uczonych rozpraw i wielkie kolumny zawiłych wykresów statystycznych, wykazujących, że w Polsce nie istnieje przeciążenie podatkowe, albowiem stopień nasilenia pewnych pragnień i oczekiwań społeczeństwa odgrywa tu decydującą rolę. Wszyscy ci, którzy twierdzą, że Polska nie cierpi na przeciążenie podatkowe, mogą się najlepiej przekonać o tem, że twierdzenie ich jest bałamutne, — na przykładzie bieżącego żartu „prima aprillisowego“. Społeczeństwo nie myśli o końcu kryzysu, nie myśli o nowej konstytucji, nie myśli o stabilizacji walut i nie myśli o międzynarodowym pokoju gospodarczym, lecz pragnie tylko jednej rzeczy: usunięcia tych prezesów izb skarbowych i naczelników urzędów skarbowych, którzy czynią ze swych okręgów jakieś satrapie, w których obowiązuje „wyścig pracy“ w postaci wzajemnego licytowania się w ściąganiu jak największych podatków. Społeczeństwo pragnie zmniejszenia wysokości podatków, uznanych za krzywdząco wysokie, nieznośne i zabijające chęć do pracy i życia.

* * *

Nie zalecamy naszemu rządowi naśladowania wzorów polityki gospodarczej Niemiec hitlerowskich. Eksperymenty gospodarcze, które rząd hitlerowski przeprowadza w Niemczech, przejdą może kiedyś do historji, jako przykłady, jak polityki gospodarczej prowadzić nie należy. Nie chcemy w tej chwili wchodzić w bliższe szczegóły, czy i w jakim stopniu polska polityka gospodarcza ostatnich czasów opiera się na wzorach niemieckich. Pragnęlibyśmy, aby w **jednym jedynym wypadku** rząd nasz przyjął i zrealizował w Polsce przykład z Niemiec. Jest to dziedzina polityki podatkowej.

Nie będziemy w tej chwili omawiali zasadniczych przesłanek niemieckiej polityki podatkowej. Zaznaczymy tylko, że kierownicy finansów Niemiec zaczynają dochodzić do przekonania, że polityka śrubowania podatków nietylko nie prowadzi do wzrostu wpływów, ale wręcz istniejące dotychczas wpływy obniża. Na odczycie swym, wygłoszonym w ubiegłym tygodniu w Münsterze, zapowiedział minister skarbu Rzeszy Schwerin von Krosigk obniżenie podatku dochodowego. Zdumionym słuchaczom wyjaśnił on, że projekt obniżenia podatku dochodowego nie wynika bynajmniej z lepszej sytuacji finansów niemieckich, o których każdy wie, że przedstawiają się bardzo niepomyślnie, ale właśnie **z chęci zwiększenia wpływów podatkowych.**



Niemcy zdają się odchodzić od stosowanej dotychczas we wszystkich niemal krajach zasady, że najlepszą, bo bezpośrednią, drogą do uzyskania większych wpływów podatkowych jest poprostu nakładanie nowych podatków i dochodzą do przekonania, że w chwili obecnej **najlepszym środkiem zwiększenia dochodów budżetowych jest właśnie obniżka podatków.** Niewątpliwie założenie ministra Schwerina von Krosigk oparte jest na stwierdzonej prawdzie. Co innego bowiem jest obniżać podatki w okresie wysokiej konjunktury, kiedy ciężar podatkowy jest stosunkowo niewielki, a co innego jest obniżać podatki w chwilach depresji gospodarczej, kiedy spłata podatków połączona jest z wielkiemi trudnościami z powodu ciasnoty gotówkowej. W chwilach dobrej konjunktury, obniżenie podatków doprowadziłoby niechybnie do zmniejszenia dochodów budżetowych, jednak w okresie złej konjunktury, kiedy płatności podatkowe odczuwane są jako nieznośne ciężary, ulżenie w noszeniu tych ciężarów przyczynia się do zwiększenia sił całego organizmu gospodarczego całego kraju i wkońcu, pokrzepiony w ten sposób organizm, może przecież udźwignąć ten sam ciężar, jaki miał poprzednio, a nawet ciężar większy. Sprawa jest podobna do problemów obniżki cen. Praktyczna ekonomja amerykańska w pierwszych latach powojennych realizowała z wielkim pożytkiem dla przedsiębiorców i dla całego kraju zasadę niskich cen i wielkich obrotów, zdając sobie sprawę z tego, że niskie ceny umożliwiają konsumentowi nabycie

większych ilości towarów i temsamem dźwigną produkcję, podczas gdy ceny wysokie uczynią towar rzadkim, obniżą poziom wytwórczości i przyczynią się w ostatecznej konsekwencji do zwiększenia kosztów produkcji. Przy tym samym aparacie administracji skarbowej można ściągnąć o wiele większe sumy podatkowe, jeżeli obniży się ciężar podatku.

Nie tylko to. — Minister Schwerin von Krosigk podkreślił, że obniżenie podatków przyczyni się ponadto do podniesienia uczciwości podatkowej (Steuerehlichkeit).

I temu poglądowi należy przyznać sto procent słuszności. Znaną jest bowiem rzeczą, że obywatel przeciążony podatkami nie płaci wogóle i czeka zmiłowania Boskiego, albo egzekutora, a nie, jak to przypuszczają urzędnicy skarbowi, — płaci tyle, ile może. Ktoś, kto ma dźwigać ciężar, przekraczający jego siły, nie dźwiga tego ciężaru wcale, lecz zrzuca go poprostu z siebie. Gdyby natomiast obarczono go ciężarem, z którym mógłby bez nadmiernego wysiłku odbywać swą drogę, wówczas niósłby on ten ciężar konsekwentnie. Gdy płatnik jest przeciążony podatkami, wówczas nie płaci on wogóle tych podatków, wiedząc, że czy zapłaci tylko część, czy też nie zapłaci wogóle, zostanie on zlicytowany; w pierwszym wypadku za niedopłaconą resztę, w drugim zaś wypadku za całość, a ponieważ majątek jego bardzo często nie wynosi nawet tyle, ile stanowi ta reszta, przeto nie płaci on wcale. Natomiast, gdyby miał on płacić takie podatki, na jakie go stać, wówczas zapłaciłby odrazu. Na tem skorzystałby skarb państwa, albowiem nie byłoby zaległości, które wkońcu musi się skreślić i suma podatków po tem zmniejszeniu ciężaru podatkowego byłaby znacznie większa.

Tę zasadę niemieckiego ministra finansów chcielibyśmy widzieć zrealizowaną w Polsce. Ale nie — na „prima aprillis..."

Sem.

Benefis Komisyj Szacunkowych.

Komisje szacunkowe dla wymiaru podatku przemysłowego za rok 1933 będą wogóle ostatniemi komisjami, wymierzającemi podatek. Wchodząca bowiem z dniem 1. października b. r. w życie nowa ordynacja podatkowa nie przewiduje, jak wiadomo, udziału czynnika obywatelskiego przy wymiarze podatków. Ten swoisty benefis powinni członkowie komisyj szacunkowych wykorzystać dla zadokumentowania fałszywego ujęcia sprawy w nowej ordynacji podatkowej i wykazać, że komisje szacunkowe spełniały naogół powinność obywatelską, mimo, iż zdarzały się sporadyczne wypadki omyłek i pokrzywdzenia płatników.

Tegoroczny wymiar podatku obrotowego musi przybrać w całym szeregu branż zupełnie inny charakter. W roku 1933 pobierano bowiem scalony podatek obrotowy od cukru, soli, cementu, wyrobów tytoniowych i wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego, a zatem obroty tymi artykułami nie podlegają opodatkowaniu. Sprawa jest prosta, gdy kupiec prowadzi prawidłowe księgi handlowe i może wykazać obrót tymi artykułami, lub handluje wyłącznie tylko jednym z tych artykułów, skomplikowana zaś jest n. p. w sklepie spożywczym, gdzie większą część utargów stanowi cukier i sól lub w handlu farb sprzedającym również cement. Ten sam wypadek zachodzi przy wyszynkach i restauracjach, sprzedających spirytus, wódki i wyroby tytoniowe. Chodzi tu o drobne kupiectwo, nie prowadzące ksiąg handlowych.

Rzeczą więc członków komisyj szacunkowych będzie baczyć, by nie stała się krzywda tym najmniejszym i najbiedniejszym przez podwójne opodatkowanie artykułów opłacających podatek scalony. Jak już wspomnieliśmy może to zajść głównie w branży spożywczej, opłacającej scalony podatek od

szeregu artykułów. W tej branży wymiar musi spaść **conajmniej o 40 procent.** Prócz zniżki, spodowanej opłacaniem scalonego podatku, winna nastąpić zniżka z powodu spadku cen poniżej połowy cen dawnych. Dla przykładu podamy, że najtańsza kawa spadła z 8 groszy za 1 dkg na 4 grosze, herbata zaś z 25 groszy na 12 groszy. Taka sama proporcja zachodzi przy cenie mąki, mydła, świec, tłuszczów, nabiału i t. d., a przy kaszach, które stały się artykułami groszowemi jest ta proporcja nawet większa. Ponadto należy wziąć pod uwagę specjalny w tej branży spadek konsumcji ponad zwyczajną normę, z powodu wypłacania bezrobotnym, zatrudnionym z Funduszu Pracy wynagrodzenia prowiantami. Oczywiście odbija się to w wielkiej mierze na obrotach w sklepach spożywczych. Przy restauracjach i wyszynkach brane mogą być dla opodatkowania obroty tylko wódek gatunkowych, dalej piwo, wino, miód i przekąski. Dotychczasowy pogląd władz skarbowych jakoby kieliszkowa sprzedaż podlegała prócz scalonemu podatkowi osobnemu wymiarowi został już przez wyższe władze skarbowe uznany za niesłuszny, które orzekły że nawet przy sprzedaży kieliszkowej wódek monopolowych sprzedaż ta, jako opłacająca scalony podatek **nie może być brana poraz drugi do opodatkowania.** W handlach farb i materjałów budowlanych nie podpadają pod opodatkowanie obroty cementem. We wszystkich innych branżach spadek cen i konsumpcji zmniejszył obroty conajmniej o połowę.

Temi mniejwięcej normami w stosunku do 1932 roku winny Komisje szacunkowe kierować się przy wymiarze podatku za rok 1933.

Maksymiljan Haas.

Podatkowe Komisje Odwoławcze u nas i zagranicą.

Wobec projektów wysuwanych w ordynacji podatkowej skasowania komisyj szacunkowych, specjalnego znaczenia nabiera konstrukcja i sposób urzędowania instancji odwoławczej. Odpowiednie rozwiązanie tego problemu może stać się decydującem dla właściwego załatwienia całego zagadnienia wymiaru podatkowego. Dlatego byłoby rzeczą interesującą i ważną zapoznanie się w tym momencie ze sposobem rozwiązywania tego problemu zagranicą.

Najradykalniej problem jest rozwiązany **we Francji.** Instancją odwoławczą jest Rada Prefektury, będąca sądem administracyjnym i ciałem opinjodawczem przy prefekcie. Składa się ona z przewodniczącego i 4 członków. Orzeka w sprawach podatkowych bądź w składzie conajmniej 3 członków, bądź też w pewnych wypadkach w trybie uproszczonym jednoosobowo. Jest instancją całkowicie niezwiązaną z wymiarem podatków i niezainteresowaną w jego wysokości. Postępowanie odbywa się w ramach, właściwych postępowaniu sądowo-administracyjnemu, a więc w szerokim zakresie zabezpieczającym słuszne uprawnienia podatników.

W Niemczech instancją odwoławczą są specjalne sądy skarbowe, orzekające w izbach, składających się z 5 osób. Poszczególne izby rozpatrują odwołania, pochodzące, bądź z pewnego okręgu terytorjalnego, bądź określonej grupy płatników, bądź wreszcie pewnego określonego podatku. W skład poszczególnej izby wchodzi przewodniczący, członek stały i 3 członków honorowych. Przewodniczący i członek stały są mianowani przez ministra skarbu z pośród urzędników skarbowych na okres pełnienia funkcji głównej, co utrudnia późniejsze jego usunięcie. Członków honorowych na 6 lat wybiera samorząd terytorjalny oraz gospodarczy i zawodowy. Mogą oni być pozbawieni swego urzędu tylko w wypadkach ściśle określonych przez trybunał skarbowy Rzeszy.

W Czechosłowacji odwołania załatwiają odwo-

ławcze komisje podatkowe. Na czele komisji odwoławczej stoi kierownik władzy skarbowej drugiej instancji lub jego zastępca. Ilość członków komisji ustala minister skarbu. Połowę plus 2 członków komisji mianuje ministerstwo skarbu z list przedstawianych w potrójnej ilości przez samorząd gospodarczy pozostałych zaś z urzędu z pośród płatników podatku dochodowego i zarobkowego. W większych komisjach poza przewodniczącym może być najwyżej 2 urzędników skarbowych, w mniejszej najwyżej jeden urzędnik skarbowy.

W **Austrji** odwołania załatwiają również komisje odwoławcze. W skład ich wchodzą członkowie, wyznaczeni przez samorząd terytorjalny, gospodarzy i zawodowy oraz ministerstwa skarbu. Z pośród tych członków formuje kierownik władzy skarbowej komplety orzekające, składające się z przewodniczącego i 4 członków. Przewodniczy kierownik władzy skarbowej lub wyznaczony przez niego urzędnik, z pośród członków, dwu winno pochodzić z liczby mianowanych przez ministra skarbu, w tem najwyżej jeden urzędnik skarbowy, jeden powinien pochodzić z liczby wyznaczonych przez samorząd terytorjalny.

Wreszcie również w **Jugosławji** rozpatrywanie odwołań należy do komisyj odwoławczych. Składają się one z przewodniczącego, jego zastępcy i 8 członków. Przewodniczącym jest kierownik władzy skarbowej II instancji. Połowę członków komisji odwoławczej wyznacza z pośród płatników minister skarbu na wniosek władzy skarbowej II instancji i połowę samorząd gospodarczy.

Zestawiając przepisy, regulujące konstrukcję odwoławczej władzy podatkowej, dochodzimy do ciekawego wniosku. W krajach zachodnich (Francja, Niemcy) rozpatrywanie odwołań należy do organów niezależnych od władz skarbowych, mających w większym lub mniejszym stopniu charakter władz sądowych, przyczem we Francji, gdzie wymiar podatków należy wyłącznie do urzędów skarbowych, odwołania rozpatruje instancja, mająca całkowicie charakter sądów administracyjnych. W przeciwieństwie do tego w krajach bardziej na wschód położonych (Austrja, Czechosłowacja, Jugosławja) odwołania są rozpatrywane przez organy, mniej lub więcej ściśle związane z władzami skarbowemi i od nich uzależnione.

Polska dotychczas stała na stanowisku tego drugiego systemu, w którym wymiar powierzony jest komisjom obywatelskim a odwołania rozstrzygały organy, ściśle związane z władzami skarbowemi. Stosownie do projektowanej ordynacji podatkowej Polska przechodzi do zachodniego systemu, a kasując całkowicie komisje szacunkowe, do systemu francuskiego. Konsekwencją tego musi być również zmiana konstrukcji władzy odwoławczej i uniezależnienie jej od władz wymiarowych. **Przy obecnie dokonywanych zmianach wzory francuskie winny być wzięte pod uwagę.**

WOLNA TRYBUNA.

O ubezpieczenie kupca.

Otrzymaliśmy poniższe uwagi, które drukujemy jako materjał dyskusyjny. Rzeczowym głosom dyskusyjnym chętnie udzielimy miejsca w „Przeglądzie Kupieckim“.

Na terenie handlu można zauważyć smutny proces degradacji. **Cechą charakterystyczną obecnego stanu** handlu jest cofanie się przedsiębiorstw handlowych do poziomu kramarstwa. Mnoży się mnóstwo kramików, zajmujących miejsce wielkich przedsiębiorstw, które sukcesywnie znikają z widowni. Cała masa starszych, doświadczonych i w wiadomości fachowe wyposażonych, zasłużonych dla rozwoju handlu kupców, idzie „w odstawkę“. Ci pionierzy handlu, którzy z całem samozaparciem się dążyli do podniesienia i rozwinięcia swoich warsztatów pracy wkładając w nie całą swoją energję, zmuszeni są zlikwidować swoje umiłowane i chlubną tradycją cieszące się placówki. Kompletnie złamani fizycznie i na duchu, bez żadnego zaopatrzenia, bez żadnej emerytury, usuwają się jak cienie z pola walki do zacisznego i smutnego zakątka domowego, prowadząc tam wraz z rodzinami nędzny żywot skrachowanych.

Jaka nauka wypływa z tego tragicznego losu tych kolegów z zawodu dla pozostałych kupców? Otóż kupcy chcąc uniknąć na przyszłość tego samego marnego losu, muszą raz nabrać odwagi do poważnego zastanowienia się nad tym problemem. Muszą sobie raz powiedzieć, że popełniają wobec siebie i rodziny zbrodnię, nie ubezpieczając się na czarną godzinę.

W związku z tem powstaje kwestja, jaka forma ubezpieczeniowa nadałaby się dla kupiectwa. Ponieważ kupiectwo, jako wolny zawód, nie posiada żadnego tytułu do należenia do ubezpieczalni społecznych a pozatem wszelkie formy ubezpieczeniowe przy istniejących instytucjach ubezpieczeniowych, mają więcej charakter ogólny i nie dałyby się zastosować do obecnych potrzeb kupiectwa, **należałoby wysunąć projekt pod adresem wielkich towarzystw asekuracyjnych do podjęcia inicjatywy celem zorganizowania, w porozumieniu z miarodajnemi czynnikami,** takiego rodzaju ubezpieczenia odpowiednio przykrojonego do obecnych potrzeb kupiectwa, dającego się zrealizować praktycznie i nieobciążającego kupców zanadto wielkiemi składkami miesięcznemi. Nie ulega żadnej kwestji, że takich towarzystw znajdzie się wiele.

Byłoby rzeczą nie do darowania, gdyby kupcy w dalszym ciągu przeszli nad najżywotniejszemi sprawami swego bytu do porządku dziennego i gdyby ta bezprogramowość, cechująca całą działalność kupiectwa tak dalej zaistniała.

Dawid Bergman.

Podatek od lokali

Ustalanie podstawy wymiaru. Uzasadnienie orzeczeń instancji odwoławczej.

1. Wynikające z §§ 4, 5 i 7 rozporządzenia wykonawczego z 29. grudnia 1926 r. do ustawy o podatku od lokali (poz. 95/27 Dz. Ust.), prawo władzy zbierania z urzędu danych, celem ustalenia podstawy wymiaru, nie wyklucza jej obowiązku rozpoznania powołanych przez płatnika dowodów.

2. Samo powołanie się przez instancję odwoławczą na przeprowadzone dochodzenia, bez wymienienia istoty tych dochodzeń i ich wyniku, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia orzeczenia.

Wyrok NTA. z 27. września 1933, l. rej. 764/30 i 5301/30.

Powód w obu odwołaniach od wymierzonych mu przez Magistrat m. Krakowa podatków podał cyfrę podstawowego komornego, a mianowicie komornego, płaconego przez niego w r. 1914, przytem jako dowód na te okoliczności zaofiarował zbadanie właściciela nieruchomości i wgląd do aktów wymiarowych (nakazów płatniczych) za rok 1926.

W orzeczeniach jednak Urzędu Wojewódzkiego z 15. listopada 1929 i z 10. marca 1930 powyższe zaofiarowane przez powoda dowody zostały całkowicie pominięte, a natomiast powołano w tych orzeczeniach jako uzasadnienie wymiaru — przeprowadzone z urzędu dochodzenie, w którem powód nie miał żadnego udziału z braku zawiadomienia go i którego istoty ani wyniku w orzeczeniach nie wskazano. Jak wynika z akt, dochodzenie to polegało na opinji 2-ch rzeczoznawców.

Aczkolwiek rozporządzenie wykonawcze z 29-go grudnia 1926 r. do ustawy o podatku od lokali (poz. 95/27 Dz. Ust.), obowiązujące przy wymiarze spornych podatków, jak to wynika z §§ 4, 5 i 7 tego rozporządzenia, uprawnia władze wymiarowe do zbierania z urzędu dowodów w celu ustalenia podstawy wymiaru, a mianowicie wysokości komornego z czerwca 1914 r. i aczkolwiek nie ogranicza ono tych władz w wyborze wspomnianych dowodów, to jednak nie zakazuje też, aby płatnik z własnej inicjatywy przedstawił władzy odpowiednie dowody, co zresztą wynika z samej istoty prawa odwołania się. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że stosownie do ogólnych zasad postępowania administracyjnego podatnik ma prawo przedstawić, względnie wskazywać dowody dla stwierdzenia podstaw wymiaru. Skoro zaś strona takie prawo posiada, to odpowiednikiem tego jej prawa jest obowiązek władzy te dowody rozpoznać bądź z punktu widzenia ich wewnętrznej mocy dowodowej, bądź ze strony formalnej, o ile zachodzi konkretny wypadek ich niedopuszczalności.

Nieprzestrzeganie bowiem tej zasady byłoby za-

przeczeniem podstawowego obowiązku władzy wyczerpującego i wszechstronnego wyjaśnienia sprawy przed jej rozstrzygnięciem. To też całkowite pominięcie w orzeczeniach Urzędu Wojewódzkiego, zaofiarowanych przez powoda dowodów ze świadka i z akt wymiarowych na r. 1926 stanowi istotną wadliwość postępowania.

Niezależnie jednak od tej wadliwśoci zaskarżone orzeczenia dotknięte są również istotnemi wadliwościami w przedmiocie powołanych w nich dochodzeń, przeprowadzonych z urzędu przez władzę wymiarową. Przedewszystkiem bowiem, według ogólnych zasad prawa administracyjnego z uwagi na znaczenie dochodzeń, prowadzonych przez władze rozstrzygające w sprawach spornych, strony winny być o odnośnych czynnościach urzędowych powiadomione w celu umożliwienia im odpowiedniej obrony swoich interesów przez przedstawienie swoich uwag, wyjaśnień lub wniosków. Z drugiej strony, powoływanie się na dochodzenie w orzeczeniach, winno wymieniać zarówno istotę tych dochodzeń, jak i ich wynik, gdyż pojęcie uzasadnienia orzeczenia wymaga przytoczenia konkretnych faktów, usprawiedliwiających sentencję, a nietylko wskazania form postępowania, przy pomocy których stan faktyczny sprawy był wyjaśniany. Ponieważ zaś postępowanie odwoławcze w spornych sprawach, względnie orzeczenia z 25. listopada 1929 r. i z 10. marca 1930 r. uchybiają powyższym ustawowym wymogom, zatem i z tego powodu wspomniane orzeczenia należało uznać za dotknięte wadliwością postępowania.

Kronika.

KIEDY URZĘDOWAĆ BĘDĄ KOMISJE SZACUNKOWE DLA PODATKU PRZEMYSŁOWEGO?

Jak wiadomo, tego roku urzędować będą po raz ostatni obywatelskie Komisje szacunkowe, gdyż w przyszłości akcja wymiarowa należeć będzie wyłącznie do kompetencji Urzędów skarbowych.

Ponieważ zaś z końcem r. 1933 upłynęła kadencja dotychczasowego składu Komisji szacunkowej, przeto odpowiednie czynniki przedłożyły Izbom skarbowym wnioski co do składu osobowego nowych Komisyj na następne lata. — Izba Skarbowa dotychczas jednak nie zawiadomiła Urzędów podwładnych o zamianowaniu wzgl. ustaleniu nowej listy członków Komsyj szacunkowych, które muszą być ustalone do wymiaru obrotów za r. 1933. poczem ich mandaty wygasają.

Spodziewać się należy, że nominacje te w najbliższych dniach nastąpią i doręczone zostaną Urzędom skarbowym, wobec czego liczyć się należy z tem, że te nowowybrane Komisje już w najbliższych dniach po świętach będą bradować.

EKSPORT DO HOLANDJI.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zwraca uwagę zainteresowanych, że ostatnio ukazało się rozporządzenie holenderskiego Ministerstwa Spraw Ekonomicznych, ustalające, iż zarządzenia kontyngentowe nie obejmują: szkieł lampowych, wyrobów szklanych, stanowiących część artykułów, wykonanych nie ze szkła, wyroby, materjały i tkaniny sporządzone ze sztucznego jedwabiu z domieszką prawdziwego jedwabiu, lub wełny oraz sztucznego jedwabiu impregnowanego gumą.

INKASOWANIE PRZEZ KOMORNIKÓW.

Na mocy zarządzenia ministra sprawiedliwości ogłoszonego w Dz. U. Nr. 24 komornik powinien w dniu otrzymania a najpóźniej w dniu następnym, wydać, komu należy otrzymane wskutek czynności egzekucyjnych pieniądze. Może je złożyć do depozytu sądowego. Komornik może wysłać należność osobie zainteresowanej za pomocą nakazu pocztowego lub czekowego za zwrotnem poświadczeniem, bądź też wpłacić należność na rachunek PKO. Wyjaśnienie to posiada doniosłe znaczenie, gdyż zdarzały się wypadki wstrzymywania przez komorników należności zainkasowanych w drodze przymusowego postępowania.

ULGI CELNE DLA PORTOWYCH AUKCYJ OWOCOWYCH.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 23 z dn. 20 marca br. ogłoszone zostało pod poz. 172 rozporządzenie ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 8 marca br. w sprawie częściowej zmiany art. 15 rozporządzenia z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej.

Na podstawie tego rozporządzenia dodaje się w art. 15 paragr. 2 pkt. 1 rozporządzenia ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej, w brzmieniu nadanem rozporządzeniem z dn. 10 października 1933 r. — uwagę treści następującej: „Ustala się opłatę manipulacyjną w wysokości 5 proc. od sumy wpłat dla towarów, objętych poz. 53 i poz. 60 pkt. 3 taryfy celnej przywozowej oraz opłatę manipulacyjną w wysokości 2 proc. od sumy cła dla towarów, objętych poz. 60, pkt. 4 taryfy celnej przywozowej przywożonych drogą morską przez porty polskiego obszaru celnego, o ile towary te nabyto na istniejących w tych portach targach — aukcjach, zorganizowanych na zasadzie obowiązujących przepisów, dotyczących wystaw i targów gospodarczych.

Jak wiadomo, opłata manipulacyjna wynosi za-

sadniczo 10 proc. od sumy cła. Na podstawie omawianego rozporządzenia jabłka świeże (poz 53), oraz pomarańcze i mandarynki (poz. 60 pkt. 3) będą opłacały opłatę tylko w wysokości 5 proc., cytryny zaś (poz. pkt. 4) — w wysokości 2 proc. o ile nabywane są na aukcjach owocowych.

O KREDYTY DLA KUPIECTWA,

Kwestja kredytów dla kupiectwa, była już niejednokrotnie przedmiotem rozważań Komisji dla Spraw Handlu przy ministrze Przemysłu i Handlu Wyłoniona w swoim czasie przez tę Komisję specjalna Podkomisja, po odbyciu kilku posiedzeń na terenie Ministerstwa Skarbu nie zdołała znaleźć pozytywnego rozwiązania dla tego, tak żywotnego dla kupiectwa zagadnienia.

Na ostatniem swem posiedzeniu Zarząd Centrali Związków Kupców szeroko zajmował się tą sprawą. W toku dyskusji poddano gruntownej analizie sprawę możliwości zrealizowania jednego z postulatów, wysuniętych w swoim czasie przez organizacje kupieckie, a mianowicie sprawę kredytu zagwarantowanego hipotecznie, którego spłaty następowałyby w 10 kwartalnych ratach. Kredyt ten nosiłby charakter kredytu konstruktywnego i udzielany byłby handlowi średniemu. Sprawa ta jeszcze nie znalazła ostatecznego rozwiązania i pozostaje nadal aktualną z uwagi na olbrzymi nacisk, jaki na to zagadnienie kładą szerokie sfery kupiectwa.

POŻYTECZNE WYDAWNICTWO: Nakładem własnym autora Juljana Karola Rauera (skład główny Warszawa, Sławińska 8/10) ukazały się „tablice potrąceń składek na ubezpieczenia społeczne, fundusz bezrobocia, fundusz pracy oraz z tyt. państw. podatku dochodowego od uposażeń służbowych“, oraz klucz, ułatwiający obliczanie należnych składek dla ubezpieczalni od ogólnych wpłat i tabela składek całkowitych oraz części, przypadających na pracodawcę od zarobków tygodniowych i miesięcznych“. — Cena łączna tych dwóch broszur wynosi zł. 4.80. — Wydawnictwo to odda nieocenione usługi każdemu przedsiębiorstwu, gdyż oszczędzi każdemu żmudnych obliczeń i kontroli. Dzięki nader przejrzystemu ujęciu tabel i obliczeń, przystępne są dla każdego laika. Możemy gorąco każdemu pracodawcy wydawnictwo to polecić.

ZACHOWANIE W TAJEMNICY WIADOMOŚCI O STOSUNKACH MAJĄTKOWYCH OBYWATELI.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do urzędów państwowych i samorządowych w sprawie utrzymywania w tajemnicy przez urzędników państwowych, samorządowych jak i członków komisyj szacunkowych, rzeczoznawców itp., wiadomości o stosunkach majątkowych obywateli otrzymanych z tytułu wykonywanych czynności służbowych. Jak się bowiem okazuje, w ostatnich czasach prywatne wywiadownie handlowe zabiegają o współpracę urzędników tak samorządowych jak i państwowych, celem uzyskiwania autorytatywnych informacyj o majętności szeregu osób. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nawiązując do obowiązujących przepisów, zakazało urzędnikom współpracę z takiemi biurami, podkreślając konieczność utrzymania w najściślejszej tajemnicy wszelkich informacyj o stosunkach majątkowych obywateli.

OGŁOSZENIE LICYTACJI ZASTAWÓW!

Akcyjny Bank Hipoteczny, Filja w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, że w wydziale zastawniczym Banku, Rynek 21, odbędzie się 16 kwietnia 1934 r. i dni następnych od g. 9·30 rano w obecności odpowiednich władz w myśl art. 88 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 roku o prawie bankowem Dz. u. Rz. P. Nr. 34, poz. 321

PUBLICZNA LICYTACJA

na której zostaną sprzedane najwięcej dającemu **kosztowności**, zastawione w r. 1930 dolarowe Nr. 17102, w r. 1931 Nr. 24433, w r. 1932 Nr. 30843, 31199, 31200, 31201, 31202, 31203, 31281, 31296, 31342, 35310, 35351, 35387, 35541 i od 1 stycznia 1933 do 31 sierpnia 1933, t. j. od Nr. 35654 do Nr. 38349. Zaś złotowe od 2 maja 1933 r. do 31 października 1933 r. t.j. Nr. 37613 i od Nr. 1001 do 3042 dotąd niewykupione. Również ulegną sprzedaży zastawy z tego samego czasu pochodzące, dotąd częściowo tylko opłacone, a nie sprolongowane formalnie.

Uzyskana z licytacji zastawu nadwyżka, jaka powstanie po zaspokojeniu należności Banku, będzie w myśl ustawy w ciągu dwóch tygodni, od dnia licytacji złożona do depozytu sądowego.

Wzywa się zatem interesowanych do wykupna lub sprolongowania wymienionych zastawów przed terminem licytacji t. j. najpóźniej do dnia 14 kwietnia 1934 r.

W dniu licytacji bezwarunkowo żadnych opłat przyjmować się nie będzie.

Kraków, dnia 14 marca 1934 roku.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY
FILJA W KRAKOWIE.

Ogłaszajcie się w „Przeglądzie Kupieckim"

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Spór o kwalifikację przedsiębiorstwa — znaczenie samookreślenia w deklaracji.

Samookreślenie przedsiębiorstwa przez płatnika w deklaracji, złożonej w celu nabycia świadectwa przemysłowego, rodzi domniemanie prawne, co do charakteru przedsiębiorstwa, ale nie zamyka płatnikowi drogi do prostowania w odpowiedni sposób kwalifikacji przedsiębiorstwa w postępowaniu wymiarowem.

Wyrok NTA z 13. grudnia 1933, l. rej. 4770/32.

❊

Zarządca masy konkursowej — obowiązek wykupienia świadectwa przemysłowego.

Zarządca masy konkursowej nie jest zwolniony od obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego ani ze względu na swój charakter, ani ze względu na to, iż zarządzane przez niego przedsiębiorstwo znajduje się w konkursie.

Wyrok Izby Karnej (s. 3) SN. z 19. października 1933, 3 K. 757/33.

❊

Skup zawodowy — sprzedaż skupionych surowców.

Prowadzący skup zawodowy ma — bez wykupienia oddzielnego świadectwa przemysłowego — prawo odsprzedaży skupionych surowców lub produktów rolnictwa i leśnictwa, zwierząt domowych drobiu i t. d. pod warunkiem nieutrzymywania zakładu handlowego.

3 K. 1066/33.

Wyrok Izby Karnej (s. 3) SN. z 11. grudnia 1933

PODATEK DOCHODOWY.

❊

Odwołania spóźnione — nieuznanie powodów opóźnienia za ważne. — Zgłoszenie odwołania z zastrzeżeniem uzasadnienia w późniejszym terminie

1. Instancja odwoławcza niema obowiązku uzasadnienia, dlaczego powodów przekroczenia terminu do wniesienia odwołania nie uznała za ważne.

2. Ustawa o podatku dochodowym nie daje podatnikom prawa zgłoszenia odwołania, celem zachowania terminu z możnością wniesienia wywodu w dowolnym terminie.

Wyrok NTA. z 24. stycznia 1934, l. rej. 157/31.

❊

Zaliczka na podatek dochodowy: Wysokość w przypadku, kiedy władza odroczyła podatnikowi termin do złożenia zeznania.

Podatnik, któremu władza odroczyła termin do

złożenia zeznania o dochodzie, jest z mocy samej ustawy obowiązany tylko do uiszczenia połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy (art. 87 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym, poz. 411/25 Dz. Ust.).

Wyrok NTA z 7. lutego 1934, l. rej. 1786/32.

*

Zaliczka na podatek dochodowy: Stosowanie 14-dniowego okresu wolnego od kar za zwłokę.

Do zaliczki na podatek dochodowy (art. 87 ustawy, poz. 411/25 Dz. Ust.) stosuje się 14-dniowy okres wolny od kar za zwłokę w myśl art. 2 ustawy z 31-go lipca 1924, poz. 721 Dz. Ust.

Wyrok NTA z 21. lutego 1934, l. rej. 6376/30.

*

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

Podstawa wymiaru przy nieruchomościach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów: Obniżka komornego poniżej komornego z czerwca 1914 roku.

Obniżka komornego poniżej komornego podstawowego z czerwca 1914 r. winna być uwzględniona przy ustalaniu podstaw wymiaru podatku od nieruchomości na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 17. czerwca 1924 r., poz. 523 Dz. U.

Wyrok NTA z 29. stycznia 1934, l. rej. 9868/32.

*

OPŁATY STEMPLOWE.

Pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwo, udzielone w jednym piśmie jednej osobie przez dwóch lub więcej wierzycieli, upoważniające do zastępstwa w postępowaniu według austr. ordynacji ugodowej, podlega opłacie stemplowej w wysokości iloczynu z pomnożenia 3 zł. przez ilość mocodawców, jeżeli każdemu mocodawcy służy w postępowaniu ugodowem głos oddzielny.

Wyrok NTA z 30. listopada 1933, l. rej. 6456/30.

*

POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE.

Odwołanie terminu w razie uzupełnienia decyzji dalszemi motywami.

W razie uzupełnienia decyzji przez władzę, która ją wydała, daslzemi motywami termin do wniesienia odwołania liczy się od dnia doręczenia pisma uzupełniającego.

Wyrok NTA z 6. grudnia 1933, l. rej. 1265/31.

Kto ma prawo trudnić się sprzedażą wyrobów tytoniowych?

To zagadnienie zostało unormowane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z r. 1933, poz. 676 Dz. U. Należy rozróżnić:

A) O ile chodzi o prawo hurtowej sprzedaży wyrobów tytoniowych, został zniesiony system koncesyjny, a wprowadzony został system umów między hurtownikami a monopolem, jednak pierwszeństwo w sprzedaży hurtowej zastrzeżone zostało osobom uprzywilejowanym, a więc inwalidom, wdowom i sierotom po inwalidach, oraz w wyjątkowych wypadkach szczególnie dla państwa zasłużonym osobom (uczestnikom walk o niepodległość, zasłużonym byłym wojskowym itp.).

B) O ile chodzi o prawo detalicznej sprzedaży, prawo to przysługuje w zasadzie wszystkim handlującym, z pewnemi jednak zastrzeżeniami. Mianowicie:

1) Koniecznem jest zezwolenie Urzędu skarbowego akcyz i monopolów dla sprzedaży: a) w miejscach użyteczności publicznej, (a więc np. w pomieszczeniach dworców kolejowych, autobusowych itp.); b) przy sprzedaży ulicznej w budkach, skrzynkach, kioskach, automatach ulicznych, sprzedaży ruchomej w wózkach na ulicach i placach. Zezwolenia na powyższe sprzedaże będą wydawane tylko osobom uprzywilejowanym (wyżej wymienionym).

2) Nowe punkty sprzedaży sklepowej nie mogą być zakładane w odległości bliższej niż 50 metrów od punktu sprzedaży ulicznej. Urzędom monopolowym przysługuje jednak prawo zezwolenia w wyjątkowych wypadkach na założenie sprzedaży w odległościach mniejszych jak 50 metrów. Obecnie istniejące już sprzedaże, chociaż znajdujące się w odległości mniejszej niż 50 metrów od punktów sprzedaży ulicznej, mogą być nadal wykonywane. Urząd ma jednak prawo wypowiedzenia z tego tytułu.

3) Bez zezwolenia wolno uruchomić sprzedaże w hotelach, lokalach rozrywkowych, zakładach gastronomicznych (szynki) i bufetach.

Zmiany dotyczące sprzedaży detalicznej, weszły w życie z dniem 1 listopada br. dotyczące zaś sprzedaży hurtowej weszły w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku, t. zn., że 31 grudnia ub. r. wygasły prawa koncesyj na hurtownie, a zaczęły obowiązywać umowy, zawarte między hurtownikami a Monopolem.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. **Redaktor odpow. Samuel Kurzman.**

Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.